

Charity, Self-interest and Welfare in the English Past, red. Martin Daunton, University College of London, 1996, ss. 306.

Zbiór artykułów zawartych w tej książce, zdaniem prof. M. Dauntona – redaktora i autora wstępu – stanowi podstawę do dyskusji między historykami i politykami, jak w przyszłości rozwiązywać problemy opieki socjalnej, odwołując się do doświadczeń historii. Książka powstała w wyniku badań przeprowadzonych w latach 1994–1995 w Instytucie Historii uniwersytetu London College, w trakcie seminarium prowadzonego przez M. Dauntona pt. „Who is my neighbour? Charity, self-interest and welfare?”.

Wątek rozpadu rodziny podjęli w swoich badaniach Richard Smith w artykule *Charity, self-interest and welfare: reflections from demographic and family history* (s. 23–51) i Pat Thane w pracy *Old people and their families in the English past* (s. 113–139). Pierwszy autor, na podstawie danych demograficznych i rozporządzeń prawnych z XVII–XIX w., analizuje zmiany w opiekuńczej funkcji rodziny. Jego zdaniem uległa ona degradacji już w wieku XVII, kiedy to ciężar opieki nad najbardziej niezdolnymi spoczął na barkach parafii. W XIX w., mimo korzystnych zmian w strukturze wiekowej ludności (utrzymujący się wyż demograficzny¹), tendencja ta nadal się pogłębiała. Trzysta lat pomocy prowadzonej przez parafie, determinowanej konkretnymi rozwiązaniami finansowymi i prawnymi (stałe zwiększanie opłat na biednych), sprzyjało tej sytuacji, wprowadzenie zaś w 1834 r. niesłuchanie surowego i restrykcyjnego prawa dla biednych (*Poor Law*) doprowadziło do ich izolacji poprzez zamykanie w szpitalach, domach pracy czy więzieniach.

Pat Thane analizując sytuację materialną i strukturę około 1000 rodzin, żyjących zarówno na wsi, jak i w miastach Anglii w XIX w., stwierdziła, że pierwszoplanowym obowiązkiem dla zamężnych córek i ożenionych synów była opieka nad współmałżonkami, potem dziećmi, na końcu zaś rodzicami, przy czym większą troskliwość okazywano wdowom lub wdowcom. W systemie opieki rodzinnej inną rolę wyznaczano dzieciom pozostającym w stanie wolnym, które obciążano większą odpowiedzialnością za losy rodziców. Ponadto P. Thane polemizuje z obiegową opinią, że rodzinna pomoc dla starych ludzi nie jest specjalnością Anglików ze względu na ich cechy psychologiczne – zachowywanie dystansu i brak otwartości w stosunkach międzyludzkich. Stwierdza ona, że historyk, badając zagadnienia wzajemnych relacji między członkami angielskich rodzin w omawianym okresie, znajdzie dużo więcej bliskości niż dystansu.

Ważnym z metodologicznego punktu widzenia jest artykuł Colin Jones, *Some recent trends in the history of charity* (s. 51–65)², w którym autorka zwraca uwagę na konieczność rozszerzenia pola badawczego i traktowania dobroczynności jako konglomeratu koncepcji działań na rzecz pomocy biednym i praktyki w tym zakresie. Postuluje ona podjęcie szerszych badań, nie tylko historycznych, ale także etnograficznych, które zajmowałyby się historią pomocy ubogim w przeszłości i badaniami kontroli polityki socjalnej państwa obecnie. Uważa, że należy zacząć od mikrostudiów nad dziejami dobroczynności, które w przyszłości pozwolą na stworzenie pełnej syntezy tego zagadnienia. Proponuje rozpoczęcie badań od rozpoznania sytuacji biednych i chorych, aby następnie przejść do pozycji i roli dobroczynnych donatorów i profesjonalistów, którzy zajmowali się filantropią.

E. Mazur

¹ Zdaniem R. Smitha lata 1770–1834 to okres skoku demograficznego, na skutek którego około 80% starych ludzi miałyby dzieci zdolne do opieki nad nimi.

² Ponadto w omawianej pracy znajdują się jeszcze następujące artykuły: B. Pullan, *Charity and poor relief in early modern Italy*; L. Botelho, *Aged and impotent: Parish relief of the aged poor in early modern Suffolk*; J. Innes, *The „mixed economy” of welfare in early modern England: assessments of the options from Hale to Malthus (c. 1683–1803)*.